

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 15 Marca v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys Ther. Reau.	Wiatry	Odmia. w powia
dn. 15 srednia.		27 cal. o. 8, lin'	+ 5, 3 stopn	Poludniowy	Pogoda
dn. 14 srednia.		27 -- 3, 2, --	+ 5, 3 --	Poludniowy	Pochmurne
dn. 15 godz. 6		27 -- 8, 3, --	-- 5, --	Północny	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

— Wilno. —

W piątek dnia 12 t. m. z uroczystością obchodzono tu rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Cesarza Jmci Wszech Rossyj *Alexandra I.* Z rana odprawiły się modły i śpiewane było *Te Deum* we wszystkich kościołach. Wieczorem domy miasta oświecone były.

Sankt-Petersburg, dnia 5 stycznia. Z okoliczności śmierci Xiążęcia *Karola Ferdynanda Berry*, Cesarski dwór tutejszy włożył żałobę na dwa tygodnie, zaczynając od dnia 1 marca.

Przybyli do Petersburga: generał piechoty *Rzymski-Korsakow*, wojenny gubernator litewski i generał piechoty *Hrabia Lanžeron*, wojenny gubernator chersoński.

Wojenny generał gubernator moskiewski, generał kawalerji, Xiążę *Golicyn*, przybył do Moskwy.

Senatorowie, radcy tajni, Xiążę *Alexy Gagarin* i *Alexy Chitrow*, udający się do *Kamieńca Podolskiego*, dnia 11 lutego przejeżdżali przez *Mozyr*, a dnia 13 przez *Chmielnik*.

Margrabia Pauluzzi, rycki gubernator wojenny, z okoliczności rozpoczynającego się seymu ziemskiego, dnia 15 lutego przybył do *Niżawy*, a w dniach następnych zwiedzał sądownictwa i inne urzędy.

W gazecie *Zuschauer* czytamy z *Rygi* pod dniem 8 marca: „Dnia 12 t. m. we wszystkich kościołach kraju będzie ogłoszona wolność chłopów, tak, jak się tu w *Rydze* dopełniło d. 6 stycznia, a potem wyjątki ustawy w języku estońskim i lotyjskim chłopom się rozdada. W każdym kościele patrymonialnym i dóbr miasta *Rygi* będą się znajdowali członkowie naszej rady. To sprawi ciekawy skutek: gdyż wiadomo, że przed laty bardzo wysokie poważenia głosy za całkowitą uwolnieniem chłopów w radzie się tej podniosły, a gromady zostające pod łagodnym rządem w posiadłościach miasta, oddawna się dobrym bytem odznaczają.“

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 18 marca.

Pod dniem jeszcze 11 (25) listopada 1819, N. Pan raczył naysłaskawiey, JW. *Wojciecha Linowskiego*, senatora wolney Rzeczypospolitey krakowskiej, za dawne jego zasługi, mianować kawalerem orderu *ś. Stanisława* 2giey klasy.

JO. Xiążę Namiestnik króleski dnia 16 t. m. wyjechał na dni kilka do województwa kaliskiego.

FRANCYA.

Paryż, dnia 4 marca.

Złożenie urzędu przez Xiążęcia *Decazes*, uważają powszechnie za ofiarę. Nie utracił jednak swojego wpływu, posiada ciągle szczególniejszą ufność Monarchy, i nie uda się tymczasem do *Londynu*, aby tey jego podróży za popadnięcie w niełaskę, lub nawet wygnanie nie poczytano. Dnia 26 z. m. pożegnał Króla, i nazajutrz z *Hrabią St. Aulaire*, teściem swoim, i Panem *Mirbel*, jeneralnym sekretarzem, wyjechał stąd do rodziny swojej, mieszczącej w *Labourne*. Tegoż samego dnia, kiedy został uwolniony od obowiązków prezesa rady ministrów, wezwany *Hrabia Daru* do Króla, otwarcie oświadczył, iż trzeba koniecznie utrzymać nieetykalnie konstytucyą i wszystkie wypływające z niey urządzenia. Nowi ministrowie chcą wraz z swymi kolegami rządzić w umiarkowanym sposobie monarchicznym. Publiczność jest w tey mierze spokojną, i dla tego cena papierów skarbowych prędey się podniosła, aniżeli przed jakimś czasem spadała.

Wyjęto serce z ciała zabitego Xiążęcia *Berry*, i schowano je w ołowianej puszcze, którą włożono w inną puszkę srebrną pozłacaną. Na trumnie dano napis: *Tu leży ciało naydotoiniejszego i naypotężniejszego Xiążęcia Karola Ferdynanda Artezji, Xiążęcia Berry, syna Francyi, zmarłego w Paryżu dnia 14 lutego 1820, mającego lat 42 i 20 dni. Padł ofiarą zabójstwa, które poprzedzającego dnia wieczorem na osobie jego popelniono.* Taki sam napis z stosowną odmianą jest na puszcze, gdzie serce jego złożono. Wspomniany Xiążę powiedział niegdyś u stołu kilka przykrych słów wiernemu swemu sekretarzowi i przyjacielowi, *Hrabiemu de la Ferronays*, który teraz jest posłem przy dworze Rosyjskim, a to w obecności służących. Z tey przyczyny *Hrabia* prosił o uwolnienie go od dalszych obowiązków. Nazajutrz po obiedzie, zawołał Xiążę ludzi swoich, którzy te słowa słyszeli, i w obecności *Hrabiego* oświadczywszy, iż uchybił swemu przyjacielowi, kazał im zawsze mieć uszanowanie dla niego, bo inaczej natychmiast oddaleni zostaną.

Osobne więzienie dla *Luwela*, zabójcy *Xięcia Berry*, stawiane niedaleko izby parów, już jest prawie ukończone. Dniem jednak wprzód, nim stanie przed sądem izby parów, będzie dopiero tam zaprowadzony. Jedna z tutejszych gazet twierdzi z pewnością, iż z zeznań *Luwela* pokazało się uknowanie spisku, i wiele piemiędzy w domu jego znalezione.

W innej gazecie tutejszej czytamy, iż gdy przed kilką jeszoze miesiącami, *Xiążę Berry*, przejeżdżał koczkiem z jednym tylko służącym przez lasek buloński, jakiś nieznamy człowiek zatrzymał konie. *Xiążę* porwał pistolet, co widząc ów człowiek natychmiast uciekł. Nie chcąc *Xiążę* wzniecać obawy, opowiedział ten swój przypadek jednemu tylko Panu *Nantouillet*.

Gwałtowne wzburzenie umysłów w *Paryżu*, ztąd się nayooczyściej pokazuje, iż w przeciągu 5 dni było w łasku bulońskim 22 pojedynków, naywięcej z powodu widoków politycznych.

Listy z *Vannes* w departamencie *Morbihan* donoszą, iż tam zaczynają się znowu urządzać szuanowie, i ustanowili sobie ubiór, po którym się poznają. Noszą krótkie zielone kamizelki.

Dnia 19 lutego zaszła w *Marsyllii* krwawa kłótnia między żołnierzami legionu *Drome* i innemi, którym mieszkańcy pomagali. Kilku ludzi zostało ranionych; miejscowe jednak władze przywróciły wkrótce spokójność. Powód do tej kłótni niewiadomy.

W *Avalon* skazano byłego kapitana włoskiego *Tempesta* na 5cioletnie więzienie i zapłacenie 10,000 franków kary pieniężnej, a to za buntownicze mowy. Był już raz skazany na karę w *Lugdunie* za taki sam występki, lecz otrzymał przebaczenie. Znalezione przy nim wyznanie wiary, które się kończyło temi słowy: *Wierzę w wyróżnienie emigrantów, wyłączenie szlachty i więzy, a zmartwychwstanie Rzeczypospolitej*.

Posel hiszpański w tutejszej stolicy odebrał d. 25 z. m. przez nadzwyczajnego gońca listy od dworu swego. Nie ogłoszono ich treści, a gońcowi zalecono, aby tajemnicę zachował.

Tutejsza gazeta *Cenzor* czyni następującą uwagę nad spiskiem odkrytym w Anglii. — „Powstanie jest smutnym środkiem przeciwko nędzy; może zaiste przenieść majątek w cudze ręce, lecz ani ziarka zboża nie stworzy: liczba nieszczęśliwych pozostanie taż sama, jaka jest, chociaż inne osoby cierpieć będą.“

Na sessyi izby parów d. 26 lutego zaczęły się obrady względem projektu do prawa, oddającego gazety na lat 5 pod cenzurę. Ze zaś wyznaczona do roztrząśnienia tego projektu komisyya większością kreszek postanowiła radzić odrzucenie jego, podług więc używanego w tym razie zwyczaju, słuchano naprzód mówców, którzy projekt popierali, to jest, *Xiążęcia Doudeauville*, margrabiów *de la Tour du Pin* i *Clermont Tonnerre*. *Xiążę Broglie*, Hrabia *Germain*, *Xiążę Lewis* i Hr. *St. Romain*, byli przeciwko projektowi. Odłożono potem dalsze obrady do d. 23 lutego. Tego dnia słuchano znowu 8 mówców, którzy się zapisali. Hrabia *Cornet* i margrabia *Lally Tolendal*, obsta-

wali za projektem, a *Xiążę Praslin*, tudzież Hrabowie *Lanjuinais* i *Daru*, za jego odrzuceniem. Ostatni broniąc wolności druku, przypisywał jej nadużycia rozmaitym przyczynom. Twierdził, iż ściśnienie jej jest równie szkodliwem dla rządu, jak dla narodu. Na końcu zabrał głos minister interessów zagranicznych; ganił zdanie komisyyi i żądanie kilku członków, aby dotychczasowe prawo o wolności druku ostatecznie uzupełniono, czego w ciągu terażniejszych posiedzeń izby uczynić niepodobna. Nie był nareszcie przeciwny wnioskowi względem skrócenia oznaczonego w projekcie czasu, przez który prawo to ma być obowiązującym. Po uchwaleném drukowaniu powiedzianych mów, przyjęła izba wspomniany projekt większością 136 kreszek przeciwko 74 z 4ma następującemi odmianami: 1) iż dotychczasowe gazety wychodzić mogą, jeśli się do niniejszego prawa stosować zechcą; 2) iż ryciny, rysunki litograficzne i karykatury podlegają temuż prawu; 3) iż żądania komisyyi cenzury nie będzie ustanowioną; 4) iż niniejsze prawo ustanie z końcem posiedzeń izb roku 1820.

Nasessyi izby deputowanych d. 28 lutego prezes oddał do bióra oświadczenie Pana *Clausel de Consergues* podane na piśmie, iż gdy dzisiejszy *Xiążę Decazes*, przestał być ministrem, cofa więc swój wniosek względem oskarżenia jego o uczesnictwo w zabiciu *Xiążęcia Berry*.

Na publicznej sessyi d. 1 marca obecni byli wszyscy ministrowie, prócz *Xiążęcia Richelieu* i kanclerza. Pan *Benjamin Constant* żądał poprawy protokołu obrad przez dodanie wzmiarki, iż Hrabia *St Aulaire* nazwał Pana *Clausel de Consergues* potwarcą, za toż dawniey poczytał *Decazes* za zdraycę. Odrzucono jednak wniosek jego większością 122 kreszek przeciwko 117. Zabrał potem głos Pan *Clausel de Consergues* i oświadczył, iż chciał oskarżyć Pana *Decazes* nie jako ministra królewskiego, lecz jako naczelnika wszystkich rewolucyonistów, i że lubo teraz cofnął swoje oskarżenie, ponowi je wszelako, z powodu, iż sądzi się obrażonym w protokóle. Wezwano go do porządku. Mówił potem minister spraw wewnętrznych o świeżo podanym projekcie do prawa względem wolności druku, i żądał, aby się nim niezwłocznie zatrudniono.

Dnia 2 marca zdał Pan *Dupont de l'Europe* imieniem komisyyi sprawę względem 44 nowych prośb o utrzymanie prawa względem wyborów. Przysłane z naycelniejszych miast francuzkich, mają po kilkaset podpisów, a są napisane w umiarkowanych wyrazach. Odrzucała komisyya 5 tylko takich prośb, które jej się niedosyć konstytucyynemi zdawały, a inne radziła wziąć pod rozwagę. Po zaczęciu obrad w tej mierze, zabrał naprzód głos P. *Mestadier* i radził odrzucić wszystkie te prośby, tak jak dawniejsze. Pan *Jobet* twierdził, iż trzeba mieć wzgląd na wynurzenie uczuć 100,000 obywateli. Pan *Castelbajac* mówił przeciwko prośbom, a generał *Lafayette* za nimi. Przystąpiła nakoniec izba tak jak pierwey do porządku dziennego.

Na sessyi dnia 3 b. m. zdał P. *Riviere* imieniem komisyyi sprawę o projekcie do prawa

względem osobistey wolności. Oświadczył, iż prawo to zupełnie podobne do dawniejszego, uchwalonego d. 12 lutego 1817, jest bardzo potrzebnym po zabicu Xięcia Berry, dla powściągnięcia zuchwałości zbrodniarzy. Większość zatem członków kommissyi radzi je przyjąć z 3 następującemi odmianami: 1) dokładniej wymieniając przypadki, w których wolno ministrom kazać kogo uwięzić za nieprzyzwoite mowy, pisma, pogrozki, spisek i t. d. 2) stanowiąc, aby jeneralny prokurator najpóźniej w 14 dni po uwięzieniu podał do sądu skargę przeciwko obwinionemu; 3) aby ministrowie podali izbom na następnym posiedzeniu nazwiska uwięzionych, i sposób, jakiego w tej mierze użyli. — Obrady względem wspomnianego projektu zaczęły się d. 6 b. m. PP. *Bugnot, Cardonnel, Rouchon, Cornet d'Incourt, Blanquert Bailloul, Sollichac, Jaquinét, Parpelune* i t. d. mówić mają za projektem, a PP. *Laisné de Villevesque, de Gray, Corcelles, Foy, Benjamin Constant, Mechin, Dupont de l'Éure, Bignon, Courvoisier, Lafayette* i t. d. przeciwko projektowi.

Dnia 26go lutego przed południem dał Król nasz wysłuchanie posłowi angielskiemu, który oddał mu list monarchy swojego donoszący o zgonie Króla Jerzego III i Xięcia Kent, tudzież zawierający wynurzenie żalności z powodu śmierci Xięcia Berry. — Tenże posel donosił Królowi o uknowanym spisku w Londynie na zabicie wszystkich ministrów angielskich, obiadujących u Lorda Harrowby. — Z powodu zgonu Króla angielskiego wziął dwór nasz żałobę na 21 dni, z którą łączy się żałoba za Xięztwem Kent i Hesse-Homburg.

Zewsząd w kraju naszym nadchodzą adresy do Króla wynurzające mu żalność nad zgonem Xięcia Berry.

Kommissya oświecenia publicznego nakazała odprawić po wszystkich akademiach i szkołach publicznych we Francyi żałobne nabożeństwo za duszę Xięcia Berry, względem czego przesłała okólnik do rektorów. — W St. Denis, gdzie ciało tego Xięcia stoi na katafalku w kaplicy, odprawia się codziennie także nabożeństwo, i kanonicy śpiewają kolejno psalmy.

N I E M C Y.

W. Xięzę Meklemburg-Szwerin i W. Xięzę Meklemburg-Strelitz znieśli w swoich krajach poddaństwo przywiązane do ziemi.

Niektóre dzienniki niemieckie doniosły już o śmierci Sanda, ale tey wiadomości nie można uważać za pewną, gdyż inne zupełnie w tej mierze milczą. Teraz znowu wskrzeszają go z grobu, i głoszą, że w drodze z Manheimu do Moguncyi napadnięty, został wypuszczony na wolność. Wiadomość ta zdaje się być tak pewna, jak doniesienie o jego śmierci.

Czytamy w dzienniku *Gothaskim*, iż dano pewnemu dziecięciu na chrzcie następujące imiona: *Sesostris, Gengiskan, Polinacon, Montezuma, Christophel*.

Po śmierci Króla angielskiego, Nestorem Monarchów europejskich, oprócz Papieża, który ma lat 78, jest Elektor Heski mający lat 77.

Czytamy w jednym z dzienników niemiec-

kich następujące przepowiedzenie z roku 1792, wyjęte z dzieł *Schlozera*, 16 tomu, strony 96tey: „Żaden naród nie zdaje mi się zdolniejszym do spokojnego odzyskania utraczonych praw ludzkości nad naród niemiecki, i to właśnie z powodu tak często przez ciemnych wyszydzanej konstytucyi krajowej. — Zwolna nastąpi rewolucya, ale przecież nastąpi. Oświata wznosi się, jak we Francyi, od niższej klasy; lecz w wyższej znowu natrafia na oświatę. Jeżeli się to wszystko stanie bez nieprzyzwoitości i bez anarchii, tedy to zapewne będzie dziełem raczej pisarzów, aniżeli gabinetów. Monarchowie zostaną Monarchami, a wszyscy Niemcy będą wolnymi ludźmi.“

HISZPANJA.

Z dzienników paryżkich *Dziennik Sporów* takie wiadomości z Hiszpanii ogłosił:

„Doniesienia z Madrytu dochodzą do dnia 17 lutego, a z Kadyxu do dnia 12. Pokazuje się z nich, iż dosyć żwawa utarczka zaszła dnia 9 lutego między dywizyą jenerała *Cruz* stojącą w *Chiclana*, a oddziałem powstańców pod wodzą pułkownika *Riego*, który nadaremnie usiłując przedrzeć się do *Malagi*, starał się cofnąć na wyspę *Leon*. Tegoż dnia szalupy królewskie, osada zamku *Cartadura*, i część kadyxkiej przypuściły szturm do *Torre Gorda*, *Santi-Banez* i innych mięysy wyspy *Leon*. Długo z obojey strony strzelano, lecz nie stąd ważnego nie wynikło. — Woysko powstańców za bytności swej w *Algesiras* dopuściło się wielu bezprawiw. Należało na to miasto znaczną opłatę pieniężną, a osobno na kilku najbiedniejszych mieszkańców jego, i kazało sobie wiele rzeczy dostawić; nadto, amusiło znaczniejszych obywateli do wybrania alkadów konstytucyjnych, wypuściło na wolność wszystkich więźniów, kazało mieszkańcom przypiąć czerwono-zieloną kokardę, znak powstania. — Pułk cesarski *Alexander* przyciągnął z *Valladolid* w okolice Madrytu.“

Dzienniki zaś liberalne paryżkie takie wiadomości z Hiszpanii ogłosiły dnia 27 lutego:

Wypis z listu z Vittoria jednego z celniejszych domow kupieckich w tém mieście.

„Doniesiono nam z Madrytu pod d. 13 lutego, iż woysko zwane konstytucyjne, umocnwszy należycie wyspę *Leon*, ruszyło w znaczną liczbę przeciw jenerałowi *Freyre*, który się cofnął do *Sewilli* z przyczyny, iż wielka część woyska jego przeszła na stronę powstańców. Ci ścigali jenerała *Freyre*. Nareszcie, że Król *Ferdynand* miał wydać odezwę zwiastującą, iż przyymie wskazane mu odmiany, i przebaczy powstańcom. — Pod dniem zaś 14 lutego doniesiono tu z Madrytu, iż znowu przeszło z woyska jenerała *Freyre* do powstańców 2,500 żołnierzy. — List z *Oviedo*, stolicy *Asturyi*, donosił o rokosz utamecznego ludu który pierwszego dnia uśmierzone obietnicą władzy miejscowej, że Król nada ludom swoim konstytucyą. Lecz nazajutrz zebrał się znowu lud z milicyą, które oświadczyły, iż pozostaną w stanie rokoszu, dopóki nie ziści się powyższa obietnica — 4,000 powstańców weszło do *Taryffa*, z kąd ciągną ku *Malaga*, a 3,000 ku *Grenadzie*. Rada kastylijska zapytana od Króla oświadczyła się je-

dnomyślnie za konstytucyą. Spytawszy się Król tey rady, czyli naród może się uspokoić przez konstytucyą, jaką dawniey stany (*cortes*) uchwalły? odpowiedziała rada, iż potrzeba tę konstytucyą rozważyć na powszechném rady Zgromadzeniu; tymczasem zaś radziła Królowi przytłumić wprzód rokosz, aby, jakążkolwiek da konstytucyą, nie zdawała się być skutkiem słabości rządu. “

Też dzienniki liberalne pod dniem 28 lutego doniosły co następuje :

„ Nadeszły wczoray do Paryża listy z Hiszpanii potwierdzające co się wyżej doniosło. Dodają tylko, iż do obozu pod Madrytem zbierze się 20,000 woyska, którego zawiązką będzie gwardya królewska, płatna dotąd jedynie regularnie, pod dowództwem jenerala *Elio*. — W dług tychże listow, 2,000 jazdy przeszło świeżo do powstńców z woyska króleskiego, co wiele znaczy, bo powstańcy nie mieli wcale jazdy. — Jenerał *Riego* jak nayuprzeymiej i z zapalem był przyjęty od mieszkańców wsi, przez które przechodził ciągnąc do Algesiras. Doniesiono z Soria, iż 400 geryllazów snuje się w tey prowincyi, zachęcających mieszkańców do powstania za konstytucyą stanów. — Odebraliśmy w powyższych listach adres woyska do Króla, który przytoczymy (mówią też dzienniki) w tym jedynie widoku, abyśmy dali poznać, w jakim duchu zrobiono powstanie, a zwłaszcza dla okazania, jak osoba Króla jest świętą dla powstańców.

Adres woyska do Króla.

„ N. Panie! Woysko hiszpańskie, które przelewem krwi swojej i niesłychanemi ofiarami przywróciło cię na tron przodków twoich; woysko hiszpańskie, za pomocą którego naród przez swoich reprezentantów zatwierdził kodex praw, ustalający na zawsze przeznaczenie narodu; wyrzało sławę swoją i patryotyzm obrażone w o-wym dniu, kiedyś Królu, niweczając prawa wdzięczności i sprawiedliwości, zniszczył ten pomnik mądrości, i nazwał go zbrodnią, gdy był jedynie wynurzeniem jak najsłuszniejszych praw narodu. Szesćcioletni przeciąg czasu nie zdołał zagładzić uczuć naszych, tak głęboko w sercach naszych wyrzuty. Kilkakrotne peruszenia w różnych epokach i po różnych miejscach królestwa powinny cię były Królu przekonać, że cały naród tchnie temi uczuciami; że lubo ciebie wszyscy uwielbiali, wszakże systemat rządu, któregoś się chwycił, tudzież otaczające cię osoby, niegodne łask twoich i zaufania, nie mogły wzniecić takowych uczuć. Zły jenuz przytłumił głos ślachtetny i szanowny; a waleczni, którzy głos podnieśli, stali się ofiarami niesprawiedliwości, nigdy nieprzebacząjącej zdzierającym zasłonę, jakiej się używa dla oszukania ciemnego i łatwowiernego ludu. Tak smutny los nie zraził bynajmiej korpusów woyska, przeznaczonego do wyprawy zamorskiej, które wznoszą znowu głos o to, co jest najmilszém i naydroższém dla każdego Hiszpana. Wzniosły go, Królu, uroczyste dnia 1 stycznia; oświadczyły się ze stałem postanowieniem, że będą wierne przysiędze, którą odebrała od nich oyczyzna. Nic ich zamienić nie

zdoła w krzywoprzysięzców, a wszystka ich krew zdaje się im małą dla ich wielkiego przedsięwzięcia ofiarą. Przywrócenie konstytucyi hiszpańskiej, oto nasz zamiar. Uznanie prawa, jakie ma naród prawnie reprezentowany w przyłożeniu się do uchwalenia praw, oto jest, co wznieca czysty i ślachtetny zapal w woysku. Stopień oświecenia, do jakiego doszła już Europa, nie pozwala Królu, aby narody rządzone były jak absolutne posiadłości. Ludy nowych ustaw żądają, a rząd reprezentacyjny zdaje się być naywłaściwszym dla wielkich towarzystw, których członki nie mogą się zgromadzić dla ogłoszenia praw swoich. Nayrozsądnieysze narody taki rząd przyjęły u siebie, jakiego wszystkie pragną, którego zaprowadzenie wiele krwi kosztowało, a którego żaden naród nie jest tak godnym, jak naród hiszpański. Czemuż więc ten naród, naywięcej obdarzony od natury, jest pozbawiony naywiększego dobra, jakie ludzie odbierają? Czemużby niegodzien był tey wolności cywilney, która jedynie ciało polityczne ożywia? Czyliż zastarzale przesady, przyjęte przez gwalt systemata, blahe i czeze prerogatywy pochlebiające głupiej dumie, namowy zdradliwych faworytów, którzy dziś uciskają, a nazajutra znowu są gnębieni, czyliż to wszystko jest słuszną pobudką do gwałcenia praw rozumu, ludzkości i sprawiedliwości? Oświecenie sprawiło, iż tak: niezaprzeczone prawdy stały się axyomatami. Żądają i zamiarem jest woyska, aby się rząd przeciwnych im nie trzymał. Tegoż życzy sobie cały naród; ale nawyknienie do niewoli i bojaźń położyły były tamę obruszeniu się jego. Wszakże, zerwie teraz naród tę tamę, gdy się dowie, że ją waleczni już zerwali. Zajęte od nich okolice cieszą się głośno, że już ogłoszony kodex, który raz tylko powinien być bydź ogłoszonym. Odgłos ich radości rozeydzie się po całej Hiszpanii, która stanie się antwu polem cnoty i bohaterstwa. Lecz, jeśliby tak przyjemne nadzieje nie ziściły się, i niebo tak słusznych żądań nie wysłuchało, podjęte jednak przez Hiszpanów trudy i zabiegi nie będą stracone, i umrzeć za wolność będzie dla nich przyjemniej, niż żyć dłużej pod prawami i dziwactwami tych, którzy serce twoje, Królu, uwodzą, i wiodą cię do niechybney zguby.“

(podp.) imieniem woyska *Antoni Quiroga*.
W głównej kwaterze w San-Fernando d. 7 stycz. 1820 r.

Czytamy w liście z *Bajonny*, iż gdy razu jednego oddział woyska powstańców hiszpańskich stanął naprzeciw oddziału woyska króleskiego, kilku officerów z pierwszego wystąpiwszy naprzedź zawołało do króleskich żołnierzy: *Kto jesteście? Czy Anglicy, Francuzi, Turcy, Murzyni lub Żydzi? Nie*, odpowiedziano. *Któż więc? — Hiszpani — A więc bracia nasi, nie zaś nieprzyjaciele!* — Poczem ucisnęli się wszyscy, połączyli, i *niech żyje konstytucya! niech żyje oyczyzna!* wykrzyknęli.

Kurs wileń. na assyg. rubel sr., 3 r. kop. 84; dukat hol. nowy r. 11, kop. 52, stary r. 11 k. 36 imperyal 57 r. kop. 30.

Od dnia 1go następującego kwietnia, odnawia się prenumerata kwartalowa na gazetę *Kuryera Litewskiego*, cena na kwartał sr. r. 2 kop. 25.

Wilno dnia 17 marca v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

Na mocy postanowienia komitetu JWW. Ministrów, dnia 19 października 1818 roku zapadłego, izba skarbowa Litewsko Grodzieńskiej Gubernii znajdując niektórych possessorów dóbr skarbowych w opłacie należnych do kassy Monarszey dochodów nieakuratnem, przedsiębierze takowe majątki oddać przez publiczną licytacją w dwunastoletnią possesją z dnia 12 kwietnia r. b. do jakowej licytacji przernacza następne trzy terminy: pierwszy dnia 22, drugi 24 terażniejszego miesiąca a trzeci ostateczny w dniu 5 następnego mca kwietnia. O czém podając do powszechnej wiadomości, wzywa, aby życzący wziąć takowe dobra, przybyli do teyże izby na wyżey wspomniane terminy z kaucyami odpowiedniemi dwuletniey intracie jakie zaś są te majątki i ich stan, wyswieca dołączaiąca się przy tém osobna tabella.

W obowiązku Vice Gubernatora Sowieinik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekretarz Gubernski.

Tabella o stanie majątkow Skarbowych w Gubernii Grodzieńskiej położonych oddających się w 12oletnią arendę od dnia 12 kwietnia b. r.

N	Nazwiska majątkow.	Folwarki.	Wsie.	Liczbadymow	Liczbadusz płci męzkiey	Ilość ziemi				Roczná in trata srebr.
						Pod lasem		Oro- mey i Siano- żęci.		
						Włoki	Morgi	Włoki	Morgi	
1	Powiatu Grodzieńskiego. Kollonia Ciemnobloto	-	-	-	-	-	22	18	55	25
2	Powiatu Słonimskiego Dzierżawa Lisewicze	1	-	-	-	-	15	-	70	-
3	Powiatu Lidzkiego. Dzierżawa Kierszyszki	1	-	-	-	-	5	-	31	50
4	Powiatu Nowogrudzkiego. Starostwo Popkowickie	1	1	3	8	14	15½	2	22½	120
5	Dzierżawa Kucharzewszczyzna	-	-	-	-	-	1	25½	32	-

W obowiązku Vice Gubernatora Sowieinik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekretarz Gubernski.

1. Komitet Pttu Kowieńskiego zajmując się zpełnieniem poleconych sobie obowiązkow względnie drew, swiatła i słomy na potrzeby wojenne w Kownie mieście dostarczać się mające, zawiadamia, że na wyrażone artykuły odbywać się będzie w tymże mieście Kownie w obecności komitetu licytacya w dniach 20, 22, 23, i ostateczna przetargowa w dniu 24 idącego teraz mca marca 1820 r. na drwa opałowe na świce i na słomę kulową dla wojennych potrzeb, zarazem oznaczona będzie liczba wyrażonych artykułow i wszelkie dalsze kondycye na teyże licytacyi, na którą z odpowiedniemi zalogami zapraszają się ochotnicy.

1. Niżey podpisani ostrzegamy publiczność iżby nikt JPP. Tadeuszowi i Katarzynie Sakowiczom b. radnym miasta Wilna w żadney ilości pieniędzy nie pożyczal i na dom ich w Wilnie za ostrą bramą leżący pod N. 1281 kátraktow aredownych niezawierał, gdyż ile wszelki tychże Sakowiczów fundusz jęczy pod ciężarem długow już dorównywających massie funduszu, tyle niżey podpisani, za przysądzoną sobie dekr. Mag. Wileń. sumnę czer. 150 rubl. sr. 580 kop. 50. i assygn. rub. 100 wszelki fundusz Sakowiczów od dnia 2 julii b. r. 1820 w exteauacyą zajmą, z obu przeto względów nikt swego majątku, spodziewać się należy, że procederowi, zawichrzeniu, a może i utracie poddać niezechce.

Kostanty Beynarowicz.
Agata Beynarowiczowa.

Roku 1820 marca 15 dnia. Ze takowe ostrzeżenie może bydź do druku przyjęte poświadczam.
Józef Statkowski P. B. M. W.

1. Józef Franckiewicz w dniu wczorayszym

okradłszy mnie uciekł, wzrostu średniego, lat 30, twarzy bladey okrągławey suchej, oczu błękitnych, nosa małego, włosow na głowie ciemno bład, na faworytach i wąsikach szarawych, w płaszczu i surducie ciemnego sukna. d 15 marca 1820 r.

A. Lazarowicz Sekr.

1. Komitet ptu Szawel., z woli zwierchności, na dostawienie do miasta Szawel dla woyska drzewa, świec i słomy z podradu; będzie na to odbywać licytacye w dniach 20, 22, i 23 terażniejszego mca marca, życzących więc podić się takowego dostarczenia, wzywa na wyrażone terminy do Szawel, aby przybywali z prawnemi ewikcyami; warunki zaś kontraktu i dalsze wiadomości, będą okazane przed rozpoczęciem licytacyi. 1820 roku marca 10 dnia.

Szawelskiego powiatowego Marszałka zastępcza Prezydent Ziem. Tomasz Herubowicz.

1 Pyszne widoki do widzenia za jeden złoty: 1) Państwo Japońskie, dawne miasto Jedo. 2) Państwo chińskie, wielka sala cesarska w Pekinie. 3) trzeci cyrkul Moskwy. Brama święta w Biełgorodzie czyli białym mieście. 4) Brama tryumfalna Trajana w Benewencie o 15 mil od Neapolu. 5) Pałac Zenobii w Palmirze, na granicy Arabii pustey lecz Eufratowi. 6) Pałac i ogród miasta Albani za Rzymem. 7) Widok w perspektywie wielkiej fontanny. 8) Wielka izba radna z całym ubiorem i przyozdobieniem podczas inaugurecyi dóży weneckiego.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

WW. Ignacy i Maryana Jurcewiczowie z dnia 11 marca w roku 1820 nabyli prawem wieczystym od WW. JPanow Jozefata i Wiktoryi Uszakowskich folwark Junżyliszki w pcie Wileń. leżący; wszystkich więc kredytorów i pretensorów, stosunki swoje do tegoż folwarku mieć mogących uwiadomiją nowo nabywce, iżby z onemi jawili się, a w sposób wspólnego bezpieczeństwa i następnej spokojności, niniejszą ku temu zamieszczają awizacyą. — Może być do Kuryera Lit. przyjętym poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

2 Sąd dzielczo-graniczno-taxatorsko-exdywizorski funduszow JWW. Jana b. Podkom. Poloc. i Franciszka b. Prezyd. Sąd. Gl. 2go Depart. gubernii Witebskiej Bielikowiczów na dniu 25 gbra 1819 roku do majątności Łatyholicz w pcie Borys. gubernii Miń. położony zebrany, nikogo z stron tak dopominki w konkursie niniejszym mających, jako też przygraniczających z gotowością do Sądu przychodzących niewidząc; przez awizacyą gazety Kur. Lit. na dzień 5 biegącego mca febr. terażn. 1820 roku onych do stannosci sub amissione rei zobowiązał, w jakowym terminie gdy Sąd w komplecie zebrany, i aż do dnia dzisiejszego to jest: 20 februar. prawie bezczynnie na oczekiwaniu stron czas trawić był przymuszonym; bo ledwo kilka stron dopominki swe przynoszących jawito się, dalsi zaś kredytorowie i przygraniczający zwłóka przybycia swego, straty massie kredalney przyczyniając, stają się przegrodą Sądowi do przybliżenia rychley oczekującym stronom satysfakcyi, przeto Sąd exdywizorski skutkiem remissy i nastątych późniey rezolucyy Sądu Gl. Miń. 2go Depart. w celu domierzenia jak naysprędszey dla stron sprawiedliwości, ostateczny już termin zebrania się swojego bez żadnych nadal odkładów w dniu 24 apryla biegącego roku, przeznaczając, i do stannosci w tym czasie z zupełnem usposobieniem do sprawy wszystkie interessowane w niniejszym konkursie strony obowiązując, że na nieprzychodzących kredytorów dopominki wiekuista amissya stosownie do reguł remissyynym. dekretem przepisanych zakreślona zostanie oraz kto winnym być się okaże zwłoki przyczyna niegotowości, do powrotu wszelkich strat i nakładów ztąd wynikających stanie się obowiązany, a tém samem że każdy opieszaty z dopomunkiem szkodę swoją własney winie przypisać będzie musiał, zawiadamia. — Dat w Łatyholiczach 1820 roku mca februaryi 20 dnia — Rudolf Piszczalto Exdyw.

Jakób Estko Exdywizor.

Józef Korsak Exdywizor.

2. Excerpt oświadczenia z protokółu potocznego sądu Ziemskiego powiatu Witkomirskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową wydan.

Roku 1820 miesiąca marca 11 dnia oświadczenie imieniem W. Wilhelminy z Szylingow Berkienowey Pułkownikowey w. Pol. czyni się w tém składzie wydarzenia: iż po zesztym Karolu Rafale Berkicnie Pułkowniku w. pol. w potomstwie Henryk syn, Zofia i Teresa córki ze mnie splotzone pozostały, który testamen-

tową dyspozycyą w roku 1794 kwietnia 30 dnia pisaaą a w roku 1795 stycznia 29 dnia do akt grodz. wojewódz. Brzeskiego wprowadzoną dla potomstwa i dla mnie w schedach własnych majątek Mimoynie w powiecie Wil. w parafii Szutskiej położony zapisał, dopiero gdy córka Teressa w szlubne związki za Andrzeja Szlitera Kapitana w. rossyyskich weszła, i gdy będąc z majątku Mimoyń wyposażoną i wyplaconą przez dokument zrzeczo kwietacyiny w roku teraz biegącym februaryi 23 dnia postanowiony, et eorundem przed aktami Ziem. Witkomir. przyznany, mnie ze wszystkiego zakwietowała, poczem wespół z mężem swoim do miasta Rewla wydalila się, przeto aby onym na majątek Mimoynie nikt niekredytował i aby w żadne opisy niewchodził przez niniejsze oświadczenie zastrzegam. W protokule podpisano. Takowe oświadczeni w imieniu W. Berkienowey podpisuję Felix Gieczewicz.

Anioł Kniaz Zagiell Pisarz Ziem. Witk.

Zgodno z protokółem poświadczam Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem. Ptu Wil. Regent.

Takowa awizacya może być w Kuryerze Litt. Wileńskim umieszczone. Anioł Kniaz Zagiell Pisarz Ziem. Witkom.

2 Na dniu 11 marca 1820 roku służący na imie Daniel Zybern urody sporey, twarzy trochę ściągley, włosow, na głowie i wusach ciemnych oczu takichże, lat kolo 25 mający, przyjąwszy u mnie służbę w mieście Trokach zbiegł, wyprowadził konia mierzyna brudno kasztanowatego, grzywy sporey i gęstey ze strzałką małą na głowie, lat 7 na 8my, przytym zabral garnitur szaraczku zielonego, z guzikami swiatłemi, mającemi obwódkę srebrną na dnie złotym z biustem Imperatorskim, drugi frak swietlo granatowy, bótow nowych węgierskich parę, kamizelk dwie jedną maryniową ponsową, drugą perkalową, koszulę holenderską z cyframi H. K. chustek kolorowych na szyję i do nosa dwie, kołnierzow wyszywanych nowych dwa, płaszcz ciemno szaraczkowy używany, gunię z ryngortem, trenzelkę z uzdzienicą, nakoniec pieczęć herbową, herbu jastrzębia z cyfrą H. K. co spodziewać się należy, iż dla tego wziął, gdyby mógł sobie usposobić świadectwo, przeto jeśli by powyżey nadmieniony zbiegły człowiek gdzie się okazał lub chciał służbę przyjąć, iżby natychmiast pod strażą do miasta powiatowego Trok był dostawionym niżej podpisany obliiguję. Datt roku 1820 miesiąca marca 12 dnia.

Takowe ogłoszenie podpisał Hipolit Krauszewski Regent Graniczny i adwokat subsell. Trockich.

2. Komitet Ptu Rosień. stosownie do przedpisań zwierzchniczych objawił tak przez okolniki wewnątrz tego powiatu, jako też i przez gazetę Kuryera Litewskiego, że na dostarczenie dla wojska drew, świec i słomy odbywać się miała licytacya w dniach 21, 23 i 25 zesztłego mca februar., lecz w terminach pomienionych gdy się nikt życzący przyjąć na siebie tę powinność niejawil, naznaczają się przeto jeszcze na ten przedmiot terminu w dniach 22, 23 i 24 terażniejszego mca marca. 1820 roku marca 6 dnia.

Marszałek Ptu Rosień. Michał Iwanowicz.